

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym: Przewodniczący SSR Barbara Ciwińska

Protokolant Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej P. B.

reprezentowanej przez matkę D. B.

przeciwko K. B.

o podwyższenie alimentów

1. podwyższa alimenty ustalone w wyroku tutejszego Sądu z dnia 10.10.2013 roku w sprawie syg. akt VI Rc 281 /13 od pozwanego K. B. na rzecz jego córki P. B. ur. (...) z kwoty 400 złotych miesięcznie do kwoty po 600 (sześćset) złotych miesięcznie poczynając od 01 marca 2016 roku płatne do rąk matki małoletniej D. B. do dnia 10 –każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. kosztami postępowania obciąża pozwanego K. B. i nakazuje pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem nie uiszczonej opłaty sądowej,
4. wyrokowi w pkt 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

D. B. jako matka małoletniej P. B. (16 lat) wniosła w jej imieniu 9.11.2015r. pozew o podwyższenie alimentów na rzecz córki od ojca K. B. z kwoty po 400 zł do kwoty po 600 zł miesięcznie płatnych z góry do 10 dnia każdego miesiąca do rąk matki. W uzasadnieniu wskazała, że wyrokiem tutejszego Sądu z dnia 10 października 2013 r. zasądzono alimenty od ojca na rzecz małoletniej córki w kwocie po 400 zł miesięcznie, jednak obecnie te środki nie są wystarczające na utrzymanie małoletniej, gdyż od chwili wydania wyroku potrzeby małoletniej zdecydowanie wzrosły, szczególnie środki niezbędne do pomocy w nauce, z uwagi na to, że P. B. ma problemy w szkole i potrzebuje korepetycji. K. B. nie przekazuje dodatkowych środków na utrzymanie córki, jednorazowo przekazał na korepetycje 150 zł, jednak zapowiedział, że nie będzie więcej pomagał córce, która jego zdaniem po ukończeniu 16 r.ż. powinna pójść do pracy.

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 marca 2016 r. pozwany K. B. wniósł o utrzymanie dotychczasowej wysokości zobowiązania alimentacyjnego wobec córki tj. w kwocie po 400 zł miesięcznie, oddalenie powództwa w pozostałej części i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu. Swoje stanowisko uzasadnił faktem, iż od ostatniego orzeczenia o wysokości alimentów minęły jedynie dwa lata, a matka powódki nie wykazała, aby wydatki na córkę zwiększyły się o 50%. Nadmienił także, że córka mogłaby uczęszczać na bezpłatne zajęcia wyrównawcze w szkole, na które, mimo możliwości, nie uczęszcza.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

P. B. ur. (...) ma 16 lat, jest córką D. B. i K. B., którzy są rozwiedzeni od 2012 roku i nie mieszkają razem. Małoletnia obecnie mieszka z matką i jest pod jej opieką. Alimenty od ojca na jej rzecz zasądzone były wyrokiem tutejszego Sądu z dnia 10 października 2013 r. sygn. akt VI RC 281/13 w kwocie po 400 zł miesięcznie. Wówczas małoletnia uczęszczała do I klasy Gimnazjum, gdzie miała trudności z nauką i niezbędne były jej dodatkowe lekcje. Ojciec pracował jako gospodarz domu z wynagrodzeniem 1530 zł netto miesięcznie (k. 29 akt VI RC 281/13) niełożył na utrzymanie córki, matka pracowała jako ekspedientka, dorabiała sprzątaniami, mimo to musiała korzystać z pomocy rodziców.

Postanowieniem tutejszego Sądu z dnia 26 marca 2013 r. sygn. akt VI Nsm 58/13 wykonywanie władzy powierzono matce D. B., ograniczając jednocześnie władzę rodzicielską ojcu do prawa współdecydowania o istotnych sprawach dziecka. Utrzymany został także orzeczony już wcześniej nadzór kuratora sądowego. Prowadzone jest postępowanie wykonawcze pod sygnaturą akt VI Opm 37/08.

Obecnie P. B. uczy się w II klasie Gimnazjum, ma dwa lata opóźnienia szkolnego, gdyż nie otrzymała promocji w I i II klasie. Małoletnia ma trudności z nauką, zwłaszcza matematyki, uczęszcza na zajęcia wyrównawcze w szkole, które odbywają się raz w tygodniu, we wrześniu, gdy ojciec przekazał jej dodatkowe środki korzystała z płatnych korepetycji, które jak twierdzi pomagały jej zrozumieć materiał, poprawiała wtedy oceny niedostateczne. Obecnie minimalne koszty utrzymania P. B. wynoszą około 1000-1200 zł miesięcznie, na co składają się koszty wyżywienia 600 zł, koszty mieszkania 400 zł, oraz inne koszty, takie jak koszty zakupu odzieży, obuwia, wyposażenia szkolnego, składek- 200 zł.

D. B. ma 41 lat, z zawodu sprzedawca- kasjer, rozwiedziona, posiada jedno dziecko- córkę P. B., z którą zamieszkuje w jednopokojowym mieszkaniu. Od 22 stycznia 2016 r. zatrudniona na ¼ etatu z wynagrodzeniem 400 zł, łącznie jej dochody stanowią 1800 zł miesięcznie, posiada zaległości alimentacyjne, z czasów, gdy córka zamieszkiwała u ojca. Korepetycje dadzą małoletniej szansę na promocję do następnej klasy, godzina lekcji kosztuje 40 zł, córka korzystała z pomocy korepetytorki dwa razy w tygodniu, miesięczne koszty dodatkowych zajęć wynoszą 320 zł. Na koszty utrzymania rodziny składają się m.in. koszty mieszkania w wysokości 1000 zł miesięcznie, wyżywienie małoletniej około 600 zł miesięcznie. Ojciec nie uczestniczy w wychowaniu córki, nie interesuje się, nie spędza czasu z małoletnią, a jego jedyny kontakt z córką polega na comiesięcznym przekazywaniu alimentów na jej rzecz.

K. B. ma 38 lat, rozwiedziony, jedno dziecko- P. B., z zawodu monter instalacji c.o. i c.w., od dwóch lat zatrudniony jako woźny w Szkole Podstawowej nr (...) z wynagrodzeniem 1687,14 zł netto miesięcznie (k. 21). Wcześniej pracował w spółdzielni i osiągał wynagrodzenie 1500 zł. Poszukiwał dodatkowej pracy, gdyż pracuje w godzinach 12-20 i 13-21, ale nie znalazł zatrudnienia w poszukiwanym wymiarze 4 godzin dziennie. Pozostaje w związku nieformalnym, zamieszkuje z obecną partnerką, której miesięczny dochód wynosi 3000 zł.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy oraz dowód z przesłuchania stron w trybie art. 299 i 304 Kodeksu postępowania cywilnego, a także dowód z akt VI RC 281/13 i V. O. 37/08.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo należało uwzględnić od 01 marca 2016 roku, a w pozostałym zakresie oddalić.

Zgodnie z dyspozycją art. 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków rozumieć należy wszelkie zmiany w statusie ekonomicznym stron powodujące zmianę zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub też zmianę zakresu możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub wychowanie dziecka, w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów

utrzymania dziecka (art. 135 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego). Zakres potrzeb dziecka, które powinny być przez rodziców zaspokajane, wyznacza treść art. 96 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, według którego rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie – odpowiednio do jego uzdolnień – do pracy dla dobra społeczeństwa. Stosownie do tej dyrektywy rodzice w zależności od swych możliwości są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych (wyżywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby), jak i duchowych (kulturalnych), a także środki wychowania (kształcenia ogólnego, zawodowego), dostarczania rozrywek i wypoczynku. Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą, dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami, i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie.

W niniejszej sprawie dotychczasowy obowiązek alimentacyjny ojca był ustalony na bardzo niską kwotę 400 zł miesięcznie. W ocenie Sądu kwotę tę należało podwyższyć do kwoty żądanej pozwem to jest 600 złotych miesięcznie, albowiem koszty utrzymania małoletniej oscylują obecnie w granicach 1000-1200 zł miesięcznie, na co składają się koszty wyżywienia, które Sąd ocenił na 600 zł, ponadto koszty mieszkania 400 zł, oraz inne koszty, takie jak koszty zakupu odzieży, obuwia, wyposażenia szkolnego, składek- 200 zł. Ojciec dotychczas partycypował w kosztach utrzymania córki w zbyt małym, w ocenie Sądu, wymiarze, mniejszym, niż połowa tychże kosztów, co było niewystarczające. Ponadto zważyć należy, że udział ojca w wychowaniu córki jest znikomy i ogranicza się w zasadzie jedynie do przekazywania alimentów, albowiem ojciec poza tym nie interesuje się córką, nie spotyka się z nią, nie spędza z nią czasu. Cały ciężar wychowania i w dużej mierze utrzymania małoletniej P. B. spoczywa na matce, która nie jest w stanie samodzielnie zapewnić córce wszystkich podstawowych potrzeb.

Zdaniem Sądu wydatki na korepetycje które stały się motywem do wniesienia pozwu o podwyższenie alimentów są w tym przypadku wydatkiem jak najbardziej uzasadnionym, albowiem małoletnia ma poważne problemy z nauką i obowiązkiem rodziców jest umożliwić i zapewnić jej pomoc. Odbywające się raz w tygodniu zajęcia bezpłatne w szkole, na które uczęszcza P. B. nie są wystarczające do osiągania przez małoletnią pozytywnych ocen, ojciec zaś nie interesuje się ani córką ani jej nauką i w niczym jej nie pomaga.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, który twierdził, że bez korepetycji córka sobie poradzi, albowiem należy mieć na uwadze, że małoletnia dwukrotnie nie otrzymała promocji do następnej klasy, a zatem pomoc w nauce w tym przypadku jest konieczna, gdyż samodzielna nauka nie przynosi dostatecznych efektów.

Mając na uwadze, że korepetycje z matematyki przynosiły wymierne efekty, małoletnia zaczęła otrzymywać oceny pozytywne z tego przedmiotu, w ocenie Sądu, rodzice winni uczynić wszystko, aby małoletnia mogła pobierać dodatkowe lekcje, aby umożliwić jej ukończenie gimnazjum i pójście do szkoły średniej i zdobycie zawodu.

W ocenie Sądu rodzice winni wspomagać dziecko w jego potrzebach, czego pozwany nie robi, ogranicza się jedynie do stawiania zarzutów, że był oszukiwany co do wyników w nauce córki i otrzymywania przez nią promocji do następnych klas, wytykania błędów i sprawdzania nieobecności córki w szkole, jednocześnie nie wspierając i nie motywując dziecka do nauki w żaden sposób. Jego krytyczne i aroganckie nastawienie do córki należy uznać za szkodliwe i nie wychowawcze.

Sąd wziął jednak pod uwagę sytuację finansową pozwanego i zasądził alimenty w podwyższonej wysokości od 1 marca 2016 r., a nie od daty wniesienia powództwa, albowiem uznał, że zobowiązanie wyrównania alimentów byłoby zbyt dużym obciążeniem dla K. B..

Sąd obciążył kosztami pozwanego, albowiem strona dochodząca roszczeń alimentacyjnych jest ustawowo zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych. Zatem z uwagi na powyższe nakazano pobrać od pozwanego kwotę 120 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej.

Zgodnie z art. 333 § 1 pkt. 1 Kodeksu postępowania cywilnego Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.